

Teza: czas popełnienia przewinienia dyscyplinarnego

Wskazanie czasu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego jest niezbędnym składnikiem opisu czynu zawartego w orzeczeniu dyscyplinarnym.

Sygn. akt WO-53/16

ORZECZENIE

z dnia 27 lipca 2016 roku

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w

składzie:

Przewodniczący: SWSD Dariusz Drozdowski /sprawozdawca/

Sędziowie: SWSD Teresa Famulska

SWSD Anna Maria Kozłowska

Protokolant: Kamila Kamińska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego r. pr. Bronisława Kachnikiewicza po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 lipca 2016 r.

sprawy radcy prawnej M. K. (1)

obwinionej z art. 64 ust.1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

z powodu odwołania pokrzywdzonej od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Kielcach z dnia 2 lutego 2016 r. sygn. akt OSD 52/K/2014

orzeka:

1.

uchylić zaskarżone orzeczenie w całości i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu Okręgowej Izby Radców Prawnych w Kielcach;

2.

rozstrzygnięcie o zryczałtowanych kosztach postępowania odwoławczego w kwocie 1.000 zł (słownie: jeden tysiąc) przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym pozostawia Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu Okręgowej Izby Radców Prawnych w Kielcach.

Uzasadnienie

Radca prawny M. K. (1) została obwiniona o to, że złożyła do sprawy o rozwód prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Kielcach sygn. akt I C 379/15 poświadczoną za zgodność z oryginałem kserokopię pamiętnika M. K. (2) chociaż nigdy nie miała dostępu do oryginału pamiętnika, a złożona kopia nie była zgodna z oryginałem; ponadto świadomie wprowadziła Sąd w błąd oświadczając, że widziała pamiętnik M. K. (2), tj. o czyn z art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2014 r., poz. 637 ze zm.) w zw. z art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Kielcach orzeczeniem z dnia 2 lutego 2016 r., sygn. akt OSD 19/K/2014, obwinioną radcę prawnego M. K. (1) uniewinnił od zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego.

To orzeczenie w całości na niekorzyść obwinionej zaskarżyła pokrzywdzona M. Z. (przed zmianą nazwiska: K.) odwołaniem z dnia 9 marca 2016 r. Odwołanie odniosła do czynów obwinionej:

- 1) poświadczenia nieprawdy dotyczącej złożenia kserokopii pamiętnika, chociaż obwiniona do oryginału nigdy nie miała dostępu;
- 2) złożenia kserokopii dokumentu do sprawy rozwodowej noszącej ślady poprawek, dopisków;
- 3) świadomego wprowadzenia sądu w błąd poprzez oświadczenie, że dokument widziała.

Odwołująca w szczególności zarzuciła pominięcie dowodu z zeznań J. B.. Odwołująca podniosła, że obwiniona jawnie i w obecności osób trzecich, przed sprawą sądową na korytarzu sądowym, miała ironizować z pokrzywdzonej, wyrażać się o niej prześmiewczo oraz podsycać nerwową atmosferę pomiędzy stronami, a także poprzez zachowanie na rozprawie dyskredytować osobę pokrzywdzonej i jej zeznania. Odwołująca wskazała też, że obwiniona kserokopię pamiętnika próbowała również złożyć w postępowaniu sądowym o kontakty dziecka z babką, ale spotkało się to z krytyką sądu i odmową włączenia go do akt sprawy. Odwołująca zarzuciła również niewłaściwą ocenę materiału dowodowego poprzez uznanie, że obwiniona poświadczyła za zgodność pamiętnik, do którego miała dostęp. Odwołująca oświadczyła, że obwiniona nigdy nie miała dostępu do oryginału jej pamiętnika. W tym aspekcie odwołująca podała, że obwiniona nie mogła widzieć pamiętnika na przełomie października i listopada 2014 r., ponieważ wtedy pamiętnik znajdował się u jej matki w O.. Stąd też zdaniem odwołującej obwiniona świadomie wprowadziła w błąd sąd na rozprawie o rozwód oświadczając, że widziała pamiętnik. Nadto - podniosła odwołująca - złożona przez obwinioną do akt poświadczona przez nią kserokopia pamiętnika nie jest zgodna z oryginałem, ponieważ zawiera poprawki, dopiski nieustalonego pochodzenia. Odwołująca zarzuciła też, że sąd dyscyplinarny nie powołał na świadka jej matki W. Z. oraz nie powołał biegłego grafologa mogącego ustalić, kto naniósł poprawki w kopii pamiętnika złożonego do akt sądowych. Odwołująca poddała także w wątpliwość postępowanie obwinionej co do tego, że w ogóle zgłosiła jako dowód pamiętnik pokrzywdzonej z jej bardzo osobistymi notatkami i oceniła to postępowanie jako naruszenie godności zawodu radcy prawnego. Odwołująca zarzuciła nadto w odwołaniu, że obwiniona w pozwie o rozwód wprowadziła sąd w błąd oświadczając, że toczą się sprawy karne, gdy tymczasem zostały wydane postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania.

Odwołująca pokrzywdzona wniosła o ponowne rozpatrzenie sprawy i ukaranie obwinionej.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych zważył, co następuje:

Podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego jest ustawa o radcach prawnych stosowana w związku z Kodeksem etyki radcy prawnego. Zgodnie z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych radca prawny podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swoich obowiązków zawodowych. W myśl art. 70¹ ust. 1 ustawy o radcach prawnych sąd dyscyplinarny orzeka w składzie trzyosobowym, a z art. 70³ tej ustawy wynika, że orzeczenie może być wydane jedynie na rozprawie. Na podstawie art. 74¹ pkt 1 i pkt 2 ustawy o radcach prawnych w sprawach nieuregulowanych do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego oraz rozdziałów I-III Kodeksu karnego.

Na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. po rozpoznaniu środka odwoławczego sąd orzeka o utrzymaniu w mocy, zmianie lub uchyleniu zaskarżonego orzeczenia w całości lub w części. Zgodnie z art. 437 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy zmienia zaskarżone orzeczenie, orzekając odmiennie co do istoty, lub uchyla je i umarza postępowanie; w innych wypadkach uchyla orzeczenie i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1, art. 454 lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. W myśl art. 438 pkt 2 k.p.k. orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie stwierdzenia obrazy przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do treści odwołania. Z jego żądania wynika, że orzeczenie zostało zaskarżone w całości na niekorzyść obwinionej. Jednakże odwołanie zostało sporządzone chaotycznie i istotę treści zarzutów należy wywodzić z całego kontekstu skargi pokrzywdzonej. W tym aspekcie trzeba mieć nadto na uwadze, że granice zaskarżenia zostały określone zarzutem formułowanym wobec obwinionej i nie mogą zarzuty odwołania odnosić się do czynu/czynów, które nie były przedmiotem rozpoznania przez sąd dyscyplinarny pierwszej instancji.

A zatem przechodząc do zarzutu postawionego obwinionej, to na wstępie należy zauważyć, że w aktach nie ma formalnego

postanowienia o przedstawieniu zarzutu/zarzutów. Jest postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia 14 maja 2015 r., sygn. akt Rz. D. 76/K/2015, o wszczęciu dochodzenia w sprawie popełnienia przez radcę prawnego przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 i art. 30 Kodeksu etyki radcy prawnego polegającego na tym, że złożyła do sprawy o rozwód prowadzonej przed Sądem Okręgowym w K., sygn. akt(...), poświadczoną za zgodność z oryginałem kserokopię pamiętnika M. K. (2), chociaż nigdy nie miała dostępu do oryginału pamiętnika, a złożona kopia nie była zgodna z oryginałem; nadto świadomie wprowadziła sąd w błąd oświadczając, że widziała pamiętnik M. K. (2). Następnie z treści protokołu przesłuchania radcy prawnego jako obwinionej w dniu 19 czerwca 2015 r. wynika, że przesłuchanie nastąpiło po przedstawieniu zarzutu popełnienia czynu podlegającego odpowiedzialności dyscyplinarnej tj. naruszenia art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 i art. 30 Kodeksu etyki radcy prawnego. Wniosek o ukaranie z 15 października 2015 r. dotyczy zarzutu przedstawionego jak wyżej z tą korektą, że przewinienie dyscyplinarne zostało zakwalifikowane jako art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 ust. 1 Kodeksu etyki radcy prawnego. Takie były zatem granice obwinienia radcy prawnego. Stąd też zarzuty odwołania odnoszące się do domniemyanych przewinień dyscyplinarnych, a to: nieodpowiedniego zachowania obwinionej względem pokrzywdzonej przed rozprawą i na rozprawie sądowej, próby złożenia pamiętnika w innym postępowaniu sądowym niż postępowanie o rozwód, wprowadzenia sądu w błąd co do prowadzenia innych spraw karnych dotyczących pokrzywdzonej w jej relacji z małżonkiem, a także naruszenia prawa pokrzywdzonej do prywatności mającego wynikać z samego faktu zgłoszenia dowodu z jej pamiętnika, wymykają się z przedmiotu rozpoznawanej sprawy i nie mogły podlegać rozstrzygnięciu w niniejszym postępowaniu odwoławczym.

Przyjmując jednak, że z odrębności postępowania dyscyplinarnego wynika odpowiednie stosowanie przepisów procedury karnej, to można przyjąć, że zarzut o treści zakreślonej w postanowieniu o wszczęciu dochodzenia i we wniosku o ukaranie został ujawniony obwinionej przed jej przesłuchaniem w dniu 19 czerwca 2015 r. i знаła go składając wyjaśnienia. W tym miejscu wskazać jednak trzeba, że po myśli odpowiednio stosowanego przepisu art. 313 § 2 k.p.k., postanowienie o przedstawieniu zarzutów zawiera wskazanie obwinionego radcy prawnego, dokładne określenie zarzucanego mu czynu i jego kwalifikacji prawnej. Przez dokładne określenie zarzucanego czynu należy rozumieć takie jego sprecyzowanie, które nie polega tylko na powtórzeniu słów ustawy, ale niezbędne jest tu określenie czasu i miejsca oraz sposobu działania (zaniechania) sprawcy. W tym aspekcie należy pamiętać, że to nie opis czynu wiąże, ale pewne zdarzenie historyczne, i możliwa jest różna modyfikacja zarzutów. Na etapie orzekania przez sąd, w myśl art. 413 pkt 4 k.p.k. orzeczenie zawiera przytoczenie opisu i kwalifikacji prawnej czynu, którego popełnienie zarzucono obwinionemu.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że zarzut przypisany obwinionej został określony z naruszeniem wskazanych przepisów procedury. Przede wszystkim zawiera w sobie zarzut popełnienia dwóch czynów, co już samo w sobie stanowi naruszenie mogące mieć wpływ na wynik sprawy. Idąc dalej, opis pierwszego z czynów, który dotyczy złożenia do akt sądowych poświadczonej za zgodność z oryginałem kserokopii pamiętnika M. K. (2) (obecnie Z.) zdaje się obejmować także zarzut poświadczenia kserokopii tego pamiętnika za jej zgodność z oryginałem pamiętnika, gdy radca prawny nie mogła porównać tych dokumentów, a także zarzut przedłożenia sądowi tej poświadczonej kopii pamiętnika, gdy nie była zgodna z oryginałem. Już tak przypisane przewinienie dyscyplinarne rodzi wątpliwości co do jego treści. Ich wyrazem są choćby zarzuty odwołania dotyczące zaniechania przeprowadzenia przed sądem dyscyplinarnym postępowania dowodowego na okoliczność, czy rzeczywiście kopia pamiętnika w swojej treści jest różna od treści pamiętnika (żądanie opinii grafologa). Co do tego omawianego zarzutu brak jest w nim także wskazania czasu i miejsca jego popełnienia. Wskazanie czasu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego jest niezbędnym składnikiem zarzutu. Przy tym w kontekście tego konkretnego zarzutu, przy wątpliwościach co do czynu przypisanego radcy prawnemu, rodzą się kolejne wątpliwości odnośnie np. kiedy miałyby dojść do domniemanego poświadczenia naruszającego przepisy prawa. Natomiast co do zarzutu świadomego wprowadzenia sądu w błąd poprzez oświadczenie, że radca prawny widziała pamiętnik M. K. (2), to nie dość, że jest to inny czyn niż omówiony wcześniej, to w jego opisie brak jest czasu, miejsca i formy jego popełnienia.

Niezależnie od powyższego wskazać, trzeba, że podstawą rozstrzygnięcia podjętego przez sąd dyscyplinarny są dowody, które przez ten sąd zostały zaliczone do materiału dowodowego. We wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego z dnia 15 października 2015 r. nie zostały przez rzecznika dyscyplinarnego zgłoszone wnioski dowodowe inne niż przesłuchania obwinionej, pokrzywdzonej i świadka P. K.. Sąd dyscyplinarny pierwszej instancji przeprowadził dwie rozprawy. Na pierwszej w dniu 24 listopada 2015 r. nie przeprowadzono żadnego dowodu. Na drugiej w dniu 2 lutego 2016

r. byli rzecznik dyscyplinarny i obwiniona ze swoim obrońcą. Z protokołu tej rozprawy wynika, że zaburzony został jej porządek. Przewód sądowy nie rozpoczął się od zaprezentowania wniosku rzecznika dyscyplinarnego, ale od przesłuchania obwinionej. Po tym przesłuchaniu sąd dyscyplinarny ujawnił - nie wyjaśniając, co znaczy w przypadku ta czynność: pismo pokrzywdzonej z jej skargą, pismo obwinionej z dnia 15 marca 2015 r. z odpowiedzią na skargę pokrzywdzonej, postanowienie rzecznika dyscyplinarnego z dnia 14 maja 2015 r. p wszczęciu dochodzenia, protokoły przesłuchania pokrzywdzonej i obwinionej przez rzecznika dyscyplinarnego w toku dochodzenia, wniosek rzecznika dyscyplinarnego o ukaranie oraz protokół rozprawy sądu dyscyplinarnego w dniu 24 listopada 2015 r. Po tym sąd dyscyplinarny udzielił głosu stronom, w trakcie którego rzecznik dyscyplinarny odczytał wniosek o ukaranie. Po tych głosach stron sąd dyscyplinarny wydał swoje orzeczenie. Z powyższego wynika, że sąd dyscyplinarny w istocie nie przeprowadził przewodu sądowego. Gdyby nawet przyjąć, że ujawnienie dokumentów z dochodzenia miało w swoim zamiarze oznaczać dopuszczenie dowodów z tych dokumentów, to i tak nie został dopuszczony dowód z wyjaśnień obwinionej złożonych na rozprawie. Nadto sąd dyscyplinarny zupełnie zbył milczeniem wniosek rzecznika dyscyplinarnego o przeprowadzenie dowodu z zeznań P. K. oraz M. Z. i nie wypowiedział się co do wniosku o przeprowadzenie tych dowodów na rozprawie, choć taki obowiązek ciążył na nim z mocy art. 170 § 1 k.p.k. W tym kontekście istotnym uchybieniem sądu dyscyplinarnego mającym wpływ na rozstrzygnięcie musi być treść uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, z którego wynika, że ten sąd jednak ocenił zeznania świadków P. K. i J. B., a także pokrzywdzonej i wyjaśnienia obwinionej. Przy tym swoje orzeczenie ten sąd oparł również na protokołach z rozpraw przedłożonych przez obwinioną. Z powyższego wynika, że sąd dyscyplinarny oparł swoje rozstrzygnięcie na dowodach, których nie zaliczył do materiału dowodowego.

Przy takich uchybieniach sądu dyscyplinarnego nie można mówić, że przedwcześnie było stwierdzać, że zabrakło dowodów na winę obwinionej i to niezależnie od tego, że rzecznik dyscyplinarny wnosząc o ukaranie obwinionej w zasadzie nie wykazał żadnej aktywności w dążeniu udowodnienia swojej skargi.

Wyżej stwierdzone uchybienia okazały się wystarczające do wydania przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzeczenia kasatoryjnego (art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k.).

Zatem mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności, Wyższy Sąd Dyscyplinarny uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu Okręgowej Izby Radców Prawnych w Kielcach do ponownego rozpoznania widząc potrzebę przeprowadzenia przewodu w całości. W postępowaniu tym sąd dyscyplinarny pierwszej instancji przeprowadzi przewód sądowy stosownie do wniosków dowodowych stron, a następnie wyda stosowne orzeczenie. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w swoim orzeczeniu uwzględni również rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego w kwocie 1.000 zł.